

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 79/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: protokolant sądowy stażysta Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 20 sierpnia 2018 r.

sprawy J. S. córki S. i E., ur. (...) w m. R.

oskarżonej o przestępstwo z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 26 października 2017 r. sygn. akt VIII K 155/17

zaskarżony wyrok uchyla i postępowanie karne – na mocy art. 66 § 1 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby; na mocy art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonej obowiązek zadośćuczynienia K. S. za doznaną krzywdę w kwocie 200 (dwustu) zł; zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych w sprawie, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie na rzecz adw. G. N. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w II instancji oraz podatek od towarów i usług.

Sygn. akt VI Ka 79/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 20 sierpnia 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ

w Warszawie z dnia 26 października 2017r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonej J. S.. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia. Rację wprawdzie ma skarżący, zauważając niekonsekwencję w składanych przez pokrzywdzonego zeznaniach w toku postępowania przygotowawczego. Zrazu przeczył on stosowaniu przez oskarżoną przemocy fizycznej, by na późniejszym etapie dochodzenia oraz

w trakcie rozprawy oświadczyć, że był przez byłą żonę bity pięściami, a także innymi przedmiotami (miską, kulą ortopedyczną). Niekonsekwencję tę można zrozumieć gdy zważy się na uwarunkowania osobiste obojga byłych małżonków. Pokrzywdzony jest osobą schorowaną, wymagającą pomocy w czynnościach dnia codziennego. Najwyraźniej to rzutowało na pierwsze zeznanie, gdzie oświadczył, że nie składa wniosku o ściganie, a jedynie chciałby mieć spokój w domu (k. 21 akt sprawy). Drugie przesłuchanie miało miejsce nazajutrz po okazaniu mu pozwu o rozwód i zapowiedzi eksmisji z lokalu, a zatem w sytuacji, gdy na jakąkolwiek pomoc nie mógłby liczyć (k. 86). Tłumaczy to otwartość depozycji i ujawnienie uprzednio skrywanych okoliczności pożycia małżeńskiego. Wnioskowanie takie jest uprawnione, gdy zważy się na całokształt zebranego materiału dowodowego. Ów materiał to nie tylko treść opinii sądowo lekarskiej, uprawdopodobniającej wiarygodność relacji o zdarzeniu z dnia 6 maja 2016r. ale - przede wszystkim - zeznania przesłuchanych w sprawie świadków - osób zamieszkałych w tym samym budynku. I tak, W. B. relacjonowała sytuację, gdy oskarżona trzymając męża za odzież wyrzucała go z mieszkania. Na jego twarzy zaobserwowała zaczerwienienie, wtedy mówił, że dostał od niej w twarz (k. 62). Szereg razy obserwowała jak pokrzywdzony siedział na korytarzu, nie wpuszczony do mieszkania. Oskarżoną ocenia jako nieobliczalną pod działaniem alkoholu, kiedy to powoduje nader głośne awantury domowe. Nie wpuszczanie pokrzywdzonego do mieszkania zaobserwowała również E. D.. Okazywał jej siniaka na rękę mówiąc, że uderzyła go żona. Często słyszy wyzywanie pokrzywdzonego oraz odgłosy bicia go (k. 96). Symptomatyczne jest tu zeznanie A. D. – pracownika socjalnego, wedle której pokrzywdzony w trakcie nie zapowiedzianej wizyty, dowiedziawszy się, że dotyczy ona stosowania przemocy ze strony żony, był najwyraźniej przestraszony, obawiając się jej powrotu do domu. Jej również żalił się na stosowanie wobec niego przemocy fizycznej – bicia, kopania, bicia kulą (k. 48). Świadek jest osobą dla stron, nie uwikłaną w znajomości sąsiedzkie, jej depozycje należy zatem uznać za wiarygodne. Całokształt zatem materiału dowodowego, we wzajemnym powiązaniu, uprawniał Sąd Rejonowy do przyjęcia winy oskarżonej w zarzucanym jej zakresie.

Powyższe rozważania nie implikują aprobaty dla rodzaju orzeczonej dolegliwości prawnokarnej. Z dokumentacji lekarskiej przedstawionej w trakcie rozprawy odwoławczej wynika, że u oskarżonej zdiagnozowano chorobę nowotworową. Wedle pokrzywdzonego wymaga ona z tego tytułu pomocy w czynnościach dnia codziennego. Puścił więc w niepamięć doznane urazy i zapewnia jej – pomimo również i swego złego stanu zdrowia – opiekę, wnosząc o odstąpienie od karan. Zważywszy na treść wskazanej dokumentacji, oczywiście jawi się niemożność wyegzekwowania wymierzonej przez Sąd kary ograniczenia wolności, implikującej wykonywanie prac na cele społeczne. Ustawodawca zaniechał możliwości warunkowego zawieszenia tak orzeczonej kary, nikłe możliwości płatnicze czynią iluzoryczną karę grzywny, zaś wysokość ustawowego zagrożenia za czyn tego rodzaju wyłącza możliwość odstąpienia od wymierzenia kary. Mając na uwadze uprzednią niekaralność sądową oskarżonej, warunkowo umorzył sąd odwoławczy postępowanie, wyznaczając minimalny okres próby, z nakazaniem jej zadośćuczynienia pieniężnego o symbolicznym wymiarze. Tego rodzaju orzeczenie, niezależnie od indywidualnego oddziaływania na oskarżoną, winno przeciwdziałać dalszemu naruszaniu przez nią zasad porządku prawnego.

Orzeczone zatem jak w wyroku.